

KURIER POLSKI

Telefony: Centrala 33 41 i 33 42
Centrala czynna całą dobęRedaktor Naczelny 31 60
Rozmówca publiczna . . . 19 07
Centrala międzym. I. K. P. . 90

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zryw”

Konto:
P. K. O. Nr VI-140
I. K. P.Bydgoszcz
ulica Jagiellońska Nr 17Konto bieżące:
Bank Zw. Spółk. Zarobk.
w BydgoszczySekretariat redakcji przyjmuje w dni po-
wszednie od godz. 10—12. — Rękopisów
nie zwraca się. — Listy należy adresować
do redakcji a nie do współpracowników
Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

Rok I

Piątek, dnia 7 grudnia 1945 roku

Nr 47

Kiedy gotowy był plan napadu na Polskę?

Hitler umizgiwał się do Polski nawet po powzięciu decyzji o napaści

NORYMBERGA (FA). Przemówienie prok. Shawcrossa wywołało w sali rozpraw wielkie wrażenie. Wykazał, że lata 1934-1939, tj. okres pięcioletni, był okresem przygotowań do wojny. Okres ten podzielić można na dwie fazy: pierwsza od dojścia do władzy Hitlera do jesieni 1937 r. Niemcy podeptały Traktat Wersalski i układ Locarna, obsadziły i zmilitaryzowały Nadrenię oraz uzbroiły się dostatecznie. W 1937 r. rozpoczęły się przygotowania do właściwej wojny napastniczej. Dnia 15 listopada 1937 roku odbyła się konferencja z udziałem Hitlera, Blomberga, Goeringa, Raedera i Neuratha, na której zapadła decyzja, że ostatecznym zamiarem Hitlera jest wojna. W tym samym dniu Hitler zapewnił ambasadora Polski o wartości polsko-niemieckiego paktu o nieagresji. 26 września 1938 roku zapewnił Hitler: „Jesteśmy przekonani o tym, że pakt nieagresji, jaki istnieje między Polską i Rzeszą, jest paktem szczerzej przyjaźni. Jest to prawdziwe dzieło pokoju, o większej wartości od dyplomatycznego gadania w Lidze Narodów. Umizgi Hitlera do Polski poprzedziły zarówno napad Niemiec na Austrię, jak i napad na Czechosłowację.

Niezależnie od pięknych słów Hitlera pod adresem Polski, już w miesiąc później 24 października 1938 r. Ribbentrop zaczął stawiać żądania wobec Polski, przy czym w tym samym miesiącu już gotowy był plan napadu na Polskę.

Po załatwieniu się z Czechami Hitler powonie oświadczył, że naród niemiecki pragnie pokoju i Niemcy nie mają już żadnych terytorialnych żądań w Europie. Tymczasem na wiosnę 1939 r. wypłynęła sprawa Polski. Hitler oświadczył 23 maja 1939 r. wobec najbliższych współpracowników, że „nie chodzi w ogóle o Gdańsk, lecz o naszą przestrzeń życiową na wschodzie. Wobec trudności gospodarczych i aprowizacyjnych Niemcy muszą zawiązać majątkiem państw ościennych i nie mogą oszczędzić Polski. Tym razem dojdzie do wojny”.

Z przedstawionych Trybunałowi dokumentów wynika, że projekt napadu na Polskę, znany pod nazwą „białego planu”, gotowy był już 3 kwietnia 1938 r., bowiem w związku z planowanym napadem na Czechosłowację Hitler liczył z ewent. możliwością, że Polska, Francja i Anglia staną po stronie Czechosłowacji i wojna wybuchnie wcześniej.

Prok. Shawcross omówił dalej plan napadu na Danię i Norwegię. Po zajęciu Czechosłowacji Hitler w przemówieniach swoich o zamiarach pokojowych zapewniał nie tylko Polskę, ale i państwa skandynawskie, podkreślając swój szczególnie przyjazny stosunek do Danii i Norwegii. Już w grudniu 1939 r. postanowione było opanowanie ważniejszych portów norweskich po porozumieniu się z Quislingiem. 1 marca 1940 Hitler podpisał rozkaz napadu na Danię i Norwegię, który wykonano 9 kwietnia. Dalszym posunięciem Hitlera był napad na Holandię, Belgię i Luksemburg, które to państwa Hitler zapewniał o swoich zamiarach pokojowych nie raz i nie dwa, ale dokładnie jedenaście razy. Państwa te przewidziane były jako bazy wypadowe przeciw Francji i Anglii już w

sierpniu 1938 r. Hitler powiedział wówczas: „Belgia i Holandia w rękach niemieckich stanowią niezmiernie ważny atut w wojnie na zachodzie Europy”.

Shawcross zakończył swoje przemówienie stwierdzeniem, że naród wy socjalizm każdą nową zbrodnię przygotowywał z niezwyklej cynizmem i zimną krwią. Droga do wojny, po której zdążyli Niemcy, to jedno wielkie i sprecyzowane oszustwo.

NORYMBERGA (FA). Prokurator amerykański Aldermann przedłożył Trybunałowi resztę dokumentów, w liczbie 17, dotyczących ataku na Czechosłowację. Dokumenty te ujawniły m. in. rolę, jaką odegrał b. prezydent Słowacji dr Tiso, który zapewnił Hitlera, że może on każdej

chwili liczyć na poparcie Słowacji. List admirała Horthy do Hitlera kończący się słowami „Pański oddanie w przyjaźni admirał Horhy” ujawnia plan węgierski odnośnie anektowania części zdobytego pogranicza czechosłowackiego przez Węgry i wywołania korzystnego dla Niemiec incydentu granicznego. Z przedłożonego Trybunałowi protokołu wynika, jak brutalny był nacisk wyarty przez Goeringa, Ribbentropa i Keitla na prez. Hachę. Dr Hacha był tak zlamany, że podtrzymał go jedynie zastrzykami. Oświadczone mu wręcz, że armia niemiecka wkrocza do Czech. Telegram Ribbentropa wysłany do ambasady niemieckiej w Pradze stwierdzał, że na wypadek

próby jakiegokolwiek interwencji dyplomatycznej członkowie ambasady mają być „nieuchwytni”. Aldermann określił scenę z dr Hachą jako „międzynarodową sztukę bandycką”.

NORYMBERGA (FA). Ciekawe były w procesie norymberskim zeznania Keitla, który na zapytanie, czy sprzeciwiał się kiedykolwiek planom wojennym Hitlera, oświadczył, że był z nimi tylko obznajmiony. Natomiast sprzeciwiał się prześladowaniom Żydów i uciskowi Kościoła.

Na zapytanie przewodniczącego, jakie jego zdaniem są główne przyczyny klęski Niemiec, Keitel odpowiedział, że ponieważ kampania rosyjska nie doprowadziła do szybkiego pokonania Związku Radzieckiego, „wyszłość przeciwników w materiale wojennym i w ludziach była zbyt wielka, biorąc pod uwagę olbrzymią przestrzeń okupowaną, którą trzeba było administrować. Możliwość zaś zawarcia honorowego pokoju niestety nie było.

Nie rezygnować z sił twórczych

Okres powojenny dokonał wielkiego przewrotu w pojęciach politycznych, gospodarczych i moralnych. Te zmiany spowodowały, że świat powojenny zaczyna stwarzać nowe wartości, według których życie społeczeństwa ma się kształtować. Zasady te nie są jednakże dotąd dostatecznie sprecyzowane i do tej chwili nie ma jeszcze w praktyce właściwej linii podziału pomiędzy tym, co było wczoraj i tym co jest dziś. Narody w jednym są zgodne, a mianowicie, że ustroje faszystowskie i hitlerowskie winny być całkowicie wykluczone, jako czynniki destrukcyjne, wrogie pokojowemu współżyciu narodów. Wola podbijania i panowania nad innymi narodami oraz zdegradowanie ich do roli niewolników nie może być nigdy współczynnikiem harmonijnej budowy stosunków społecznych na świecie.

Stosownie do tych ustalonych przekonań i nabytego doświadczenia przeciwstawiają się sobie dwa pojęcia: demokracja i wstecznicstwo.

Pomiędzy tymi dwoma obozami toczy się w dalszym ciągu walka. Demokracja w wyniku wojny zdobyła sobie niewątpliwie przewagę, gdyż jej zasady okazały się jedynie słusznymi. Wydawałoby się więc, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby program jej był całkowicie wprowadzany w życie. Niestety, okazuje się, że jej pochod napotyka na pewne trudności, gdyż znaczne odłamy społeczne, jakkolwiek stojące na gruncie demokracji, tkwią wciąż jeszcze kożeniami w przebrzmiałych pojęciach wstecznicstwa. Dużo trzeba będzie jeszcze zmian i pracy, aby te elementy, jeśli nie wrogie, to co najmniej bierne, wciągnąć w szereg walczącej demokracji.

Dla urzeczywistnienia tego celu, by praca i walka nie poszły na marne, a w szczególności dla szybszego dokonania potrzebnych przeobrażeń, zmuszone będą czynniki demokracji wystąpić z wielkim i atrakcyjnym, a także jasno sprecyzowanym programem, by sobie zdobyć te dusze, które wciąż jeszcze błądzą. I trzeba przy tym także ustalić taktykę działania.

Tutaj dotknąć musimy zasadniczej bolączki, objawiającej się w tym, że pewne czynniki demokracji rezygnują jakoby z walki o pozyskanie i uświadamianie biernych, lecz zdolnych do twórczej pracy elementów w społeczeństwach. Następstwem takiej błędnej i chybiającej celu taktyki jest, iż ludzi tych skazuje się z góry na bierną i tępa postawę, a nawet wciąga się ludzi, odczuwających potrzebę działania, w szeregi prawdziwych wrogów demokracji. Jest to taktyka bardzo niebezpieczna, bo gromadzi się w ten sposób w społeczeństwie demokratycznym zastoiny energii psychicznej, nie mającej możliwości współdziałania w rozbudowie nowego ustroju demokratycznego. Jeśli zaś uwzględnimy, że państwa demokratyczne napotykać obecnie, w wyniku straszliwych zniszczeń tej wojny, na nieprzewidywane trudności uregulowania życia, tym więcej zrozumiemy, że strata energii psychicznej ludzi, którzy mogliby pra-

Ameryka o swoim stosunku do Chin



BYRNES

minister spraw zagr. U. S. A.

WASZYNGTON (FA). Min. spraw zagr. Byrnes w liście do jednego z członków kongresu sformułował wy-

Wielka debata w Izbie Gmin

LONDYN (PAP-dr). W Izbie Gmin rozpoczęła się dwudniowa debata nad wnioskiem opozycji wyrażenia rządowi wotum nieufności. Opozycja angielska zarzuca rządowi, że pracując nad posunięciami politycznymi na daleką metę, jak np. upaństwowienie niektórych gałęzi

przemysłu i instytucji, zaniedbał pracy nad najpilniejszymi potrzebami państwa, mianowicie budownictwa mieszkań i demobilizacji wojska. Z ramienia opozycji przemówił Churchill, odpowie mu premier Attlee.

Jak działa UNRRA w Austrii?

LONDYN (dr.). Gabinet tymczas. rządu austriackiego polecił przywódcy katolickiej partii ludowej, inż. L. Figlowi, utworzenie nowego rządu. „Manchester Guardian” ilustruje dr Rennera, jadącego na kruchej łódce w towarzystwie 4 słoniów i aprobuje całkowicie krok poczyniony przez rząd angielski, który wysłał notę do pozostałych sojuszników o zmniejszenie ilości wojska, okupującego Austrię. Poza tym „Manchester Guardian” opowiada się za tym, by do czasu konferencji pokojowej pozostawiono Austrii granice, istniejące do 1937 roku.

Obecnie przebywa w Austrii specjalna komisja UNRRA, która bada stosunki aprowizacyjne Austrii. Do stawy UNRRA dla Austrii będą uzależnione od tego, czy kongres amerykański zaakceptuje wniesiony projekt

o dodatkowe kredyty dla UNRRA, w wypadku przyznania kredytów, dostawy UNRRA dla Austrii nie będą mogły być wcześniejsze od marca, gdyż sam transport potrwa 2 mies.

Poza komisją UNRRA, badającą stosunki austriackie, istnieje na terenie Austrii 35 grup UNRRA, opiekujących się znajdującymi się na terenie Austrii 50.000 deportowanymi, obywatelami 48 państw. Personalnych komisji UNRRA składa się w 40 proc. z kobiet. Poza członkami przynależności angielskiej i amerykańskiej wchodzi w skład komisji UNRRA również, obywatele dominiów brytyjskich, Kolumbii, Brazylii i Ekwadoru.

Francuskie Zgromadzenie Narodowe obraduje nad upaństwowieniem instytucji energetycznych.

Ambasador Polski w Ameryce

WASZYNGTON (FA). Ambasador Polski w Stanach Zjedn. dr. Oskar Lange wprowadził się do gmachu polskiej ambasady. Za kilka dni dr Lange złoży prezydentowi Trumanowi swoje listy uwierzytelniające.

Powrót delegacji z Londynu

GDYNIA (tel. wł.). Powróciła do kraju delegacja polska, która brała udział w międzynarodowym zjeździe młodzieży w Londynie.

Odszkodowania wojenne

LONDYN (dr). Obradująca w Paryżu międzynarodowa konferencja dot. odszkodowań wojennych, dyskutowała na temat majątku niemieckiego, znajdującego się za granicami Niemiec. Majątek niemiecki, znajdujący się w krajach neutralnych, będzie oddany do dyspozycji czterech mocarstw, okupujących Niemcy.

Orient-Ekspress będzie uruchomiony

LONDYN (PAP-G). Agencja Reutersa donosi z Brna, że w styczniu będzie uruchomiony słynny Orient-Ekspress. Poczyniono pierwsze przygotowania, aby przywrócić przedwojenny stan europejskich linii komunikacyjnych. W Lugano omawiano sprawę międzynarodowych pociągów, które będą uruchomione w najbliższej przyszłości.

O siedzibę Zjedn. Narodów

LONDYN (PAP-dr). Komitet przygotowawczy Narodów Zjedn. ustalił następujące wytyczne w sprawie przyszłej siedziby Organizacji Zjedn. Narodów.

Miejsce to powinno się znajdować w kraju, z którego możliwa jest szybka komunikacja lotnicza, powinno posiadać lotnisko, urządzenia radiowe dla podtrzymania komunikacji z całym światem, oraz powinno się znajdować w miejscu, w którym byłby wykluczony jakikolwiek lokalny wpływ.

Protest Finlandii

MOSKWA (PAP-G) Agencja Tass donosi z Helsinek, że w związku z uwolnieniem z aresztu zapobiegawczego 4 zbrodniarzy wojennych, w całej Finlandii odbywa się zebrania protestacyjne.

cować dla demokracji, jest niepo-
wetowana.

Ta zasada walki o duszę w nar-
rodzie nie może być oczywiście
równoznaczna z wciąganiem w sze-
regi demokracji ludzi bezwzględnie
wrogo do niej ustosunkowanych
którzy by pod pozorem udawanej
chęci współpracy szerzyli tylko za-
męt, niszcząc w ten sposób już
osiągnięty dorobek.

Zdajemy sobie wszyscy sprawę
z tego, że walka o zwycięstwo
idealów demokratycznych bynaj-
mniej nie została zakończona.
Przeciwie, mamy dowody na to,
że będzie ona w najbliższej przy-
szłości spotęgowana i że czynnik
wrogi demokracji uczyniła wszy-
stko, aby jej pochód zahamować
a gdyby się na to znalazły warunki,
nawet ją zniszczyć. Starają się
o to będąc przede wszystkim wiel-
ki międzynarodowy kapitał, który
nie zrezygnuje ze swoich dywidend
i zysków, jakie na krzywdzie szar-
nych mas ludzkich, dzięki wojnom,
zdobywał. Przyjdą mu niewątpli-
wie także w sukurs ci, którzy z
ustrojem faszystowskim walczyli
i dziś po jego pokonaniu wycią-
gają do niego rękę do zgody.

Do tej ostatecznej rozgrywki de-
mokracja musi być przygotowana,
stoczywszy przed tym bój o duszę
każdego potrzebnego człowieka.
Jej zwycięstwo jest uwarunkowane
nie tylko słuszością idei, lecz
także przede wszystkim tym, by
program jej przeniknął jak naj-
szersze masy narodu, zdolne i go-
towe ponieść wszystkie ofiary na
rzecz jej zwycięstwa

Skazanie renegatki

BYDGOSZCZ (PAP). Sąd Grodz-
ki w Bydgoszczy orzekł umieszczenie
na czas nieograniczony w przymu-
sowym obozie pracy Zofii Scheer-
schmidt, która ubiegła się o rehabi-
litację. Rozprawa wykazała, iż wnio-
skodawczyni podczas okupacji, będąc
żoną gestapowca, zatrikała swoją od-
rębność narodową i wysługiwała się
Niemcom. Orzeczenie Sądu Grodz-
kiego w Bydgoszczy jest sprawiedli-
wą karą dla Niemki, która miała
chwilę ubiegać się o rehabilitację.

Nowy statek z repatriantami i towarami UNRRA

GDYNIA (tel. wł.) Do portu gdyń-
skiego weszły dwa nowe statki z re-
patriantami a mianowicie: statek
„Togo“ z 1400 repatriantami i statek
„Herkules“, przywożąc 462 repa-
triantów. Statki te przybyły z Nor-
wegii.

Święto artylerii w Toruniu

TORUŃ (PAP). Jednostki wojs-
kowe, stacjonowane w Toruniu,
obchodzą „Święto Artylerii“. Na
Placu św. Katarzyny odebrał do-
wódca garnizonu toruńskiego gen.
bryg. Grochoczyński raport od gen.
bryg. Huleja. Uroczystą Mszę po-
lową odprawił kapelan wojskowy
ks. mjr Tolpa. Następnie do zgro-
madzonych oddziałów wojskowych,
organizacji i społeczeństwa prze-
mówił gen. Grochoczyński, podkre-
ślając znaczenie „Święta Artylerii“
dla żołnierza polskiego. Znane są
Polsce i światu walki naszej ar-
tylerii pod Lenino, nad Wisłą i pod
Berlinem.

W imieniu społeczeństwa prze-
mówił przewodniczący Miejskiej
Rady Narodowej Chojnicki. Po u-
roczystościach odbyła się na Placu
Teatralnym defilada. Maszerujące
jednostki wojskowe przyjmowane
były serdecznie oklaskami przez
tłumy publiczności. Po formacjach
wojskowych przemarszerowały od-
działy PW i organizacja młodzie-
żowa i społeczne ze sztandarami.

W obiadach żołnierskich wzięli
udział przedstawiciele władz i spo-
łeczeństwa. (Z)

Ujęcie groźnej szajki bandytów

CHOJNICE. Milicji Obywatel-
skiej pow. chojnickiego udało się
uniemożliwić bandę złodziejską,
która dokonała szeregu napadów i
włamań na terenie pow. człuchow-
skiego. Bandę składającą się z 5
osób zatrzymano w chwili, gdy pod
osłoną nocy pędziła 18 sztuk bydła.
Wzwanego do zatrzymania się, dwaj
stanęli, przy czym jeden z nich u-
siłował rozbroić sierżanta milicji.
W toku krótkiej walki bandyta zo-
stał przez milicjanta zastrzelony.
W pościgu ujęto 2 dalszych bandy-
tów. (PAP)

Milion Niemców jeszcze pod bronią

Anglicy nie rozbroili ich wbrew postanowieniom konferencji poczdamskiej

WARSZAWA (PAP-dr). Uzbro-
jone siły niemieckie, istniejące w
angielskiej strefie okupacyjnej,
które wbrew postanowieniom kon-
ferencji poczdamskiej i deklaracji
o klęsce Niemiec nie zostały do-
tychczas rozbrojone, składają się
ze sztabu, sztabów polowych, in-
fentendury, służby łączności, po-
siadają 11 eskadr bombowych, od-
działów pancernych itd. Około mi-
liona mężczyzn, którzy nie są jeń-
cami, przechodzi pod wodzą swych

komendantów przeszkolenie woj-
skowe, otrzymuje wyżywienie, po-
biera gażę. W skład tych sił zbroj-
nych wchodzi poza Niemcami

również ich byli poplecznicy, a
więc znajduje się tam około 12.000
Węgrów, 35.000 Estończyków, 21 ty-
sięcy Litwinów i Łotyszów.

Nowa insynuacja czeska

WARSZAWA (PAP-dr). Przedsta-
wiciel klubu parlamentarnego cze-
skich narodowych socjalistów
wniósł na ręce min. szkolnictwa
i min. spraw wewn. interpelację w
sprawie działalności Polskiej Ma-
cierzy Szkolnej na Zaolziu.

Według zdania interpelatora,
Polska Macierz Szkolna na Zaolziu
prowadzi akcję polonizacji w pow.
czesko-cieszyńskim, należy więc
zabronić dalszej jej działalności,
aresztować działaczy i skonfisko-
wać majątek Polskiej Macierzy
Szkolnej.

Oddał Austrię w ręce Hitlera

WIEN (FA). Dr Schmidt, b.
minister w gabinecie Schuschnigga,
stanie przed sądem. Figuruje on na
liście austriackich przestępców wo-
jennych i oskarżony jest o to, że
Austrię oddał w ręce Hitlera. Dr.
Schmidt swego czasu aresztowany
został przez władze amerykańskie i
oddany policji wiedeńskiej.

Dar Rockefellera dla Europy

NOWY JORK (FA). Prasa ame-
rykańska donosi o darze Rockefellera
juniora na rzecz odbudowy Euro-
py w duchu chrześcijańskim.
Rockefeller ofiarował na ten cel ogó-
łem 250.000 funtów szterli.

Milion paczek dla wyzwolonych narodów

LONDYN (dr). Angielski min.
wojny podał do wiadomości w Izbie
Gmin, iż ponad milion paczek angiel-
skiego Czerwonego Krzyża, przeznac-
zonych pierwotnie dla jeńców wo-
jennych, będzie rozdzielony w wy-
zwolonych krajach Europy.

Odrzucona prośba o łaskę

WARSZAWA (PAP-dr). Prezydent
Bierut nie skorzystał z prawa łaski
w stosunku do Paula Hoffmanna, sze-
fa krematorium na Majdanku, zasąd-
zonego na karę śmierci.

Na pomoc zimową

BYTOM (PAP-dr). Pracownicy Zje-
dnoczonego Przemysłu Blazanego w
Bytomiu opodatkowali się w wysoko-
ści 2 procent na rzecz pomocy zimo-
wej, a pół procent na odbudowę War-
szawy.

Śp. dr Bolesław Kowalski

POZNAŃ (kor. wł.) W Poznaniu
zmarł na udar serca wybitny lekarz
prof. i długoletni kierownik Kliniki
Położniczo-Ginekologicznej dr Bo-
lesław Kowalski. Zmarły ur. się 1885 r.
studiował w Berlinie, następnie zaj-
mował stanowisko prymarusza w
klinice ginekologicznej w Wrocławiu,
poczym w r. 1919 przeniósł się do
Poznania, gdzie habilitował się
na UP.

Zmarły wydał 23 prac naukowych.

Zamknięcie nocnych lokali w Poznaniu

POZNAŃ (tel. wł.). Miejska Rada
Narodowa w Poznaniu uchwaliła
zamknięcie wszelkich nocnych lokali
na terenie miasta, uzasadniając swą
decyzję tym, że są one powodem de-
moralizacji młodzieży. Na tym sa-
mym posiedzeniu Miejska Rada Na-
rodowa uchwaliła umiastowanie Te-
atru Polskiego w Poznaniu, pozostaj-
ącego pod dyktando Władysława
Stomy. Teatr Polski był przed wojną
własnością spółki akcyjnej, jednak
subwencjonowanej przez miasto.

Gospodarka w Słubicach

SŁUBICE. Życie gospodarcze mia-
sta wchodzi na coraz szersze drogi.
Poza mnożącymi się placówkami
kupieckimi i rzemieślniczymi powsta-
wała tutaj pierwsza spółdzielnia
Pionier. (w)

Nadzwyczajne pełnomocnictwa dla prezydenta Trumana

WASZYNGTON (FA). Senat
amerykański uchwalił zdecydowaną
większością głosów projekt ustawy o
nadzwyczajnych pełnomocnictwach
Prez. Trumana i delegatów Stanów
Zjedn. w komisji bezpieczeństwa Na-
rodów Zjednoczonych. Ustawa upo-
ważnia prezydenta — po porozumie-
niu się z komisją bezpieczeństwa
Org. Nar. Zjedn. — do użycia ame-

rykańskich sił zbrojnych w stosunku
do napastnika zagrażającego pokojo-
wi i bezpieczeństwu. Ewent. porozu-
mienie się Trumana z komisją bez-
pieczeństwa musi być zatwierdzone
przez Kongres amerykański jeśli cho-
dzi o siłę i skład sił zbrojnych. Spo-
sób użycia amerykańskich sił zbroj-
nych natomiast nie wymaga już dal-
szego zatwierdzenia przez Kongres.

Czesi nie chcą rozmawiać o granicach

LONDYN (FA). Bawiący w Lon-
dynie czeskosłowacki min. spraw za-
granicznych Jan Massaryk udzielił
wywiadu dziennikarzom angielskim,
w którym m. inn. omówił stosunki
polsko-czechosłowackie.

O związku z notą rządu polskiego
— oświadczył Massaryk, Czechosło-
wacja podejmie chętnie każdą dy-
skusję na temat ukształtowania się
stosunków między obu państwami, za

wyjątkiem dyskusji na temat
ustępstw terytorialnych. Sprawa Cie-
szyna np. załatwiona została osta-
tecznie w 1920 r. i nie mamy zamiaru
obecnie sprawy tej ponownie rozwa-
żać. Jakkolwiek stosunki polsko-cze-
chosłowackie — oświadczył Massaryk
— nie są zbyt dobre, to jednak nie
jestem pesymistą i sądzę, że wszy-
stkie kwestie sporne dadzą się załat-
wić drogą rokowań.

Pożyczka amerykańska dla Francji

WASZYNGTON (dr). Francja
uzyskała do Stanów Zjedn. pożyczkę
w wysokości 550 mil. dolarów, płat-
ną w ciągu 80 lat z 2 3/4% w-ym opro-
centowaniem.

Jak widać z tego, sprawa po-
życzki dla Francji została załatwiona
w bardzo krótkim czasie, w przeci-
wiestwie do rozmów angielsko-ame-
rykańskich, które trwają kilkanaście
tygodni.

Według ostatnich wiadomości, na-

deszłych z Waszyngtonu, rozmowy te
dochodzą już obecnie do końcowej fa-
zy. Sprawa przybrała pomysłniejszy
obrót, gdyż rząd amerykański wcią-
gnął do pertraktacji kilku przedsta-
wicieli min. spraw zagr.

Kanadyjski min. skarbu zaznaczył,
że Kanada udzieli Anglii również
wysokiej pożyczki. Wysokość jej bę-
dzie zależna od wyniku prowadzonych
w Waszyngtonie angielsko-amerykań-
skich rozmów finansowych.

Konfiskata całej IG-Farbenindustrie

LONDYN (FA). W związku z kon-
fiskatą majątku zakładów I. G. Far-
benindustrie, który przeszedł w ręce
Alianckiej Rady Kontrolnej, donoszą
o aresztowaniu 30 urzędników tego
koncernu. Staną oni przed sądem pod
zarzutem opracowania planów zbroj-
nych do niemieckich wojen napastni-
czych.

BERLIN (dr). Międzysojusznicza
Rada Kontrolna w Berlinie podała
wiadomość o skonfiskowaniu całego
majątku IG Farbenindustrie, który
zużyty będzie na pokrycie odszkodo-
wań wojennych.

Instytut włoski w Krakowie

KRAKÓW (dr). W auli Uniwer-
sytetu Jagiellońskiego w Krakowie
odbyła się uroczysta inauguracja in-
stytutu włoskiego.

Na uroczystości obecny był amba-
sador Włoch Eugenio Reale wraz
z pierwszym sekretarzem, profesoro-
wie wszechnicy krakowskiej, nac-
dyr. min. spr. zagr., wicewoj. krak-
owski, Przemówienie powitał wy-
głosił rektor uniwersytetu, dziekan
Jan Dąbrowski. Po przemówieniu
przedstawił min. spr. zagr. przema-
wiał ambasador Włoch, podkreślając
m. in., że Polacy pozostaną wiecz-
nym mitem Monte Cassino. Następnie
przedstawił stosunki polsko-wło-
skie.

Katastrofa podczas budowy mostu

WARSZAWA (PAP-dr). We wtorek
około godz. 15 zdarzyła się
podczas budowy mostu Poniatow-
skiego w Warszawie katastrofa,
która pociągnęła za sobą ofiary w
ludziach. Na miejsce katastrofy
przybyły natychmiast władze śled-
cze wraz z komitetem technicz-
nym, które zbadają techniczne po-
wody obniżenia się portalu.

Kierownik BOS-u przyrzekł po-
czynić wszelkie możliwe kroki, by
skrótliwie w dokończeniu bu-
dowy mostu, powstała przez wy-
mienioną katastrofę, jak: podnie-
sienie portalu, dalszy montaż 4-go
przęsła. Skomunikowano się rów-
nież telefonicznie z hutą w Cho-
rzwie. Od hutników chorzowskich
i kójarzy zależy będzie czas
przerwy w dokończeniu budowy
mostu, która w/g tymczasowyc
oszacowań oblicza się na 2 miesiące.

Państwo wykupi gazownie angielskie

LONDYN (FA). W związku z
ostatnim strajkiem pracowników ga-
zowni angielskich, rząd postanowił
drogą kupna wszystkie gazownie u-
państwić. Wartość wszystkich
gazowni obliczona jest na blisko
200.000.000 funtów.

Nieustępliwość Indonezji

WARSZAWA (PAP-dr). Indone-
zycy nie zgodzą się na żadne
inne załatwienie sprawy, jak uzna-
nie pełnej jej niepodległości i od-
mawiają jakiegokolwiek łączności
politycznej z Holandią — oświad-
czył premier Indonezji. Indonezja
poddą się natomiast arbitrażowi
Organizacji Zjednoczonych Nar-
odów nawet w wypadku, gdyby wy-
padł niekorzystnie.

Repatriacja polsko-litewska

WARSZAWA (PAP-dr). Min. spr.
zagr. Wincenty Rzymowski przyjął
wczoraj w obecności dyrektora dep.
min. spr. zagr. i min. peñom. Józefa
Olszewskiego i gen. dyr. dla spraw
repatriacji Wolskiego, litewską misję
repatriacyjną w osobach komisarza
ludowego dla spraw zagr. litewskiej
republik radzieckiej, jego zastępcy
oraz członków misji repatriacyjnej
w celu przeprowadzenia rozmów do-
tyczających repatriacji polsko-litew-
skiej.

Sypial w kilku rolerszach

Z Oslo donoszą o skazaniu na
śmierć b. norweskiego min. spraw
wewn. w gabinecie zdrajcy Quis-
linga.

Komisja przygotowawcza Orga-
nizacji Narodów Zjedn. przystąpiła
do prac nad wnioskiem delegata
Kuby, aby w komisji głównej Org.
Nar. Zjedn. reprezentowane były
wszystkie państwa, wchodzące w
skład organizacji.

Do Indji uda się delegacja an-
gielskich związków zawodowych i
parlamentarzysty, by nawiązać
kontakt z przywódcami hinduski-
mi.

Herbert Morrison powiedział w
Izbie Gmin, że rząd angielski nie
dopusi do tego, by sprawa Indji
była załatwiona gwałtem. Wkrótce
omówiona będzie sprawa niepodle-
głości Indji w ramach brytyjskiej
wspólnoty.

W Londynie rozpoczęła się mię-
dzynarodowa konferencja węglowa.

Rozpoczęła się debata w Izbie
Gmin na temat wewnętrznej polity-
ki Anglii. Debata rozpoczął sir
Stafford Cripps. Z ramienia opo-
zycji przemawiać będzie Churchill.

Co piszą inni?

Min. Matuszewski o wyborach w Polsce

Jak donosi „Głos Narodu“, bawia-
cy w tych dniach w Częstochowie
min. Propagandy i Informacji Ste-
fan Matuszewski wygłosił przemó-
wienie na aktualne tematy politycz-
ne. Min. Matuszewski poruszył także
sprawę przyszłych wyborów w Polsce,
mówiąc:

„Wybory muszą być szybko i be-
dą, tego bowiem chce i rząd i naród
i społeczeństwo i partie. Pokażemy
światu, że u nas nie ma kneblowania
ust, że społeczeństwo wybierze samo
swoich przedstawicieli, którzy wy-
biorą z kolei rząd. Wierzymy, że po
tych wyborach będziemy Polskę le-
piej i pewniej budować. Wiemy jed-
no, że nie ma dla Polski innej drogi,
jak droga demokracji ludowej.

„Wybory rozegrają się pod dwoma
hasłami: udoskonalenia naszych zd-
byczy demokratycznych — nasze has-
ło i zupełne ich zniszczenie — hasło
naszych przeciwników. Zdajemy sobie
sprawę, że nie może być jeszcze w

Polsce ludzi zadowolonych, ale co
innego jest niezadowolenie, a co in-
nego nieporozumienie. Wiemy, że ro-
botnik, że chłop, że nauczyciel, że
urzędnik, że każdy człowiek pracy
zrozumie nasze trudności i zrozumie
że zwalczyć je można tylko wspólnym
wysiłkiem, a jeżeli zrozumie będzie
głosował za dalszą pracą obozu
demokratycznego. Nie wiemy, czy gdy-
by reakcja doszła do władzy, Pol-
ska zachowałaby swoją niepodległość.
Do wyborów pójdziemy w jednym
bloku demokratycznym, zarówno
partie, jak i demokraci bezpartyjni
— pod jaką nazwą pójdą nasi prze-
ciwnicy — tego nie wiemy. Jestem
przekonany, że naród polski, kierując
się zmysłem politycznym, przejawia-
jącym się w momentach przelomo-
wych, wybierze właściwą drogę.

Wybory odbędą się w przyszłym
roku kalendarzowym a ordynacja
wyborcza będzie oparta o konstytucję
z roku 1921“.

W sprawie stosunków między Polską a Czechosłowacją

Socjalistyczny „Robotnik“ omawia-
jąc sprawę naszych stosunków z
Czechosłowacją, pisze:

„Socjaliści polscy i socjaliści cze-
scy postawili sobie za punkt hono-
ru, by między dwoma bratnimi de-
mokratycznymi narodami ustaly raz
na zawsze wszelkie waśnie i w ich
miejsce zapanowała prawdziwa przy-
jaźń. To też z najgłębszym zadowole-
niem przyjęliśmy notę rządu polskie-
go do rządu czeskiego, zawierającą
propozycję podjęcia rozmów w spra-
wie całokształtu stosunków między
Polską a Czechosłowacją. Rząd pol-
ski, zgodnie z życzeniem całej demo-

kratycznej opinii, w dążeniu do urze-
czywistnienia trwałego porozumienia
w drodze wzajemnych ustępstw, nie
wysuwa spraw spornych na forum
międzynarodowe, ale występuje z ini-
cjatywą rozstrzygnięcia ich w wyni-
ku dwustronnych rozmów. Rząd pol-
ski wyraża ponadto przekonanie, że
uregulowanie wszystkich niez-
ałatwionych spraw przyniesie w skut-
ku zawarcie paktu przyjaźni i wza-
jemnej pomocy, leżącego w interesie
obydwu państw“.

Nie wątpimy, że dobra wola rządu
polskiego znajdzie należyte zrozumie-
nie rządu czeskiego.

Kalendarzyk

Czwartek, dnia 6 grudnia 1945 r.
Katolicki: Mikołaja
Słowiański: Jarogniewa



DOWÓD OSOBISTY

Dziś w Teatrze Polskim komedia Jasnorożewskiej-Pawlikowskiej p. t. „Dowód osobisty”. Początek o godz. 18.30. Kasa czynna od godz. 10—12 i od godz. 15—18.30. (a)

**„LEKKOMYŚLNA SIOSTRA”
PERZYŃSKIEGO**

Najlepsza obok „Aszantki” komedia Wł. Perzyńskiego: „Lekkomyślna siostra” będzie najbliższą premierą naszego teatru.

Pralnia sumień nazwać by można sztukę o szeroko podmalowanym tle pospolitego życia mieszczańskiego, na którym przewijają się w dusznej atmosferze osobiwego środowiska doskonale urobione typy z ich specyficznymi właściwościami psychicznymi, które autor z całą bezwzględnością odsłania. Zwarta konstrukcja sztuki, bystrość spojrzenia w głąb duszy człowieka, ciętość dialogu i humor, z jakim Perzyński podchodzi do najistotniejszych zagadnień podstawowej etyki życiowej — oto z dawna uznane walory komedii, która w dramatycznej naszej literaturze ma już ustaloną pozycję. Premiera „Lekkomyślna Siostra” w reżyserii Czesława Strzeleckiego dnia 7 bm.

**I PODWIECZOREK PRZY
MIKROFONIE**

urządza Związek b. więźniów politycznych w salach Domu Kultury Robotniczej (dawn. Hotel pod Orłem) w niedzielę, 9 grudnia, godz. 17.

Udział biorą: Orkiestra symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. M. Relskiego, oraz soliści: A. Barska, J. Boguski, J. Gruszczyński, W. Korian, N. Malikowska, A. Markiewicz i prof. Z. Mroszczyk.

Podwieczorku dalsza część występów artystycznych i niespodzianki loteria fantowa). Dochód przeznaczony na urządzenie Gwiazdki dla dzieci więźniów i sierot po zmarłych w obozach.

NA WDOWY I SIERO TY

po zamordowanych, zamiast wieńca zł 1000,— złożyli pp. Kałas i Wojtaszek (Bydgoszcz, Al. 1 Maja 59) i gorąco proszą wszystkie firmy o składanie ofiar na ten szlachetny cel w redakcji Ilustrowanego Kuriera Polskiego. (a)

BĘDĄ CHOINKI

W związku ze zbliżającymi się świętami tegoroczną dostawą drzew choinkowych dla miast zajęła się spółdzielnia „Las”, która dla większych miast dostarczy 100.000 drzewek. (sm)

— Rada Miejsowa Towarzystwa Św. Wincentego á Paulo, 8 bm. w kościele św. Trójcy msza św. o 8. Po mszy św. ogólne zebranie Rady Miejskowej wszystkich konferencji miejskich miasta.

— Chochlik drukarski. W nr 46 naszego pisma do recenzji z Wiedzora Mickiewiczowskiego zakradł się przykry błąd drukarski. W wierszu 19 od góry zamiast „...lecz także braku szeregowego oddechu...” powinno być „...lecz także braku szerszego oddechu...”

Coś odnie i kiedys

TEATR POLSKI

Czwartek: Dowód osobisty. Piątek: (premiera) Lekkomyślna siostra. Sobota: godz. 15 Dowód osobisty; godz. 18.30 Lekkomyślna siostra.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanie: Towarzysz 217. Polonia: Rena. Wolność: Wielki Walc. Orzeł: Nadzwyczajne przygody Tarzana. Bałtyk: Sekretarz Rejkomu.

W dni powszednie 3 seanse o godz. 3, 5 i 7, w niedzielę i święta o godz. 2, 4, 6 i 8.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta M. O. 23-47
Pogotowie Ratunkowe 15-53
Straż Pożarna 11-11

DYŻURY APTEK

Piastowska, Śniadeckich 51, Przy pl. Teatralnym, Jagiellońska 27.

Nowy wojewoda pom. objął urządowanie

BYDGOSZCZ (a). W sali Malinowej RDK, odbyła się uroczystość pożegnania dotychczasowego wojewody pom. dr Pasemkiewicza, który odszedł na równorzędne stanowisko w Krakowie i powitanie nowego wojewody — Wojciecha Wojewody.

Wojewodów żegnali i witali przedstawiciele Urzędu Woj., Wojska Polskiego, Armii Radzieckiej i inni, zaś

odchodzący władarz Pomorza, dzięki kowal za współpracę i serdeczne słowa.

Nowy wojewoda pomorski Wojciech Wojewoda, który objął urządowanie w dniu 5 bm. zapowiedział, że będzie pracował dla dobra Polski i Pomorza, i prosił o współpracę urzędów i społeczeństwa.

Kara śmierci za zadenuncjowanie męża

BYDGOSZCZ (re). Przed Sądem Specjalnym z Torunia na sesji wyjazdowej w Bydgoszczy, toczyła się sprawa przeciwko Joannie Kazmierczak, która mszcząc się na

swoim mężu, zadenuncjowała go dwukrotnie przed gestapo, przez co spowodowała męczeńską śmierć męża.

Wyrodną żonę skazano na śmierć.

Volksdeutscher posiadał 19 kg złota

TORUŃ. Aresztowano tutaj volksdeutscha Karola Wakarego. W wyniku przeprowadzonej w jego mieszkaniu rewizji, znaleziono: 1.743 sztuki złotych monet polskich, 7 funtów szterlingów w złocie, 600 dolarów i 15.490 marek — wszystko w złocie. Poza tym Niemiec miał schowane duże ilości klejno-

tów i wyrobów złotych. Ogółem skonfiskowano tu 19 kg złota.

Aresztowany znany był w latach okupacji ze swego wrogiego stosunku do Polaków i wszystkiego co polskie, a źródło pochodzenia znalezionej skarhu jest jasne.

Złoto przekazano Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego.

Usypmy mogiły po egłym bohaterom

Obywateli! Daliście przykład ofiarności i patriotyzmu biorąc czynny udział w przegotowaniu manifestacyjnego pogrzebu naszych męczenników. Czyn wasz będzie zapisany w żałobnej księdze ofiarności Komitetu Uczczenia Ofiar mordów Hitlerowskich, ku pamięci potomnych.

Dzielo nie jest jednak ukończone; zmarli spoczęli na ziemi świętej ale ziemia nie przykryła ich. Brak kilkuset rąk do oddania tej ostatniej przysługi. Zwracamy się ponownie z gorącym apelem do ogółu, do krewnych i znajomych bohaterów bydgoskich, do związków zawodowych, ce-

chów, zakładów pracy, organizacji młodzieżowych i szkół. Niech wszyscy chwycą za łopaty i zgodnym wysiłkiem usypią mogiły. Czas nagli, nadchodzą mrozy i śniegi. Cmentarz honorowy naszych męczenników budzi już dziś zainteresowanie nie tylko w kraju ale i zagranicą. Wzgórze Wolności stanie się w przyszłości celem pielgrzymek wielu pokoleń. Spieszymy na Wzgórze Wolności! Zgłoszenia przyjmuje uprawniony przez Komitet Uczczenia Ofiar Zbrodni Hitlerowskich bud. Staszek w Urzędzie Budownictwa Nadziemnego (ul. Jana Kazimierza 5).

Niech ociemniiali cieszą się z nami

Od 24 lat istnieje w Bydgoszczy Związek, który skupia w sobie cywilnych ociemniiałych. Ci ludzie ukończyli w Woj. Zakł. szkole dla ociemniiałych, wyuczili się rzemiosła, opuścili zakład i rozpoczęli samodzielną pracę. Życie schodzi im wśród bolesnej szarpaniny o kawałek chleba, ponieważ ociemniiali zarabiają tylko 1/3 tego, co zarabia człowiek widzący.

Pragnąc cywilnym ociemniiałym przyjść z pomocą, zorganizowali się w 1923 r. stowarzyszenie pod nazwą „Związek Cywilnych Ociemniiałych” z siedzibą w Bydgoszczy.

Strasliwa zawierucha wojenna pozabawiła wielu z tych nieszczęśliwych warsztatu pracy, a szalejąca obecnie drożyzna dotknęła bodaj najsilniej biednych ociemniiałych.

Ociemniiali proszą o pomoc, której im z braku funduszy trudno udzielić, ponieważ okupant zabrał cały majątek związkowy. Pragnąc tych najniešťęśliwszych w wigilię Bożego Narodzenia rozweselić i na duchu pokrzepić, Związek zamierza im w wolnej już Polsce urządzić „obchód gwiazdkowy”. Niestety, Zarząd Związku nie jest w stanie urzeczywistnić swego zamiaru własnymi siłami, jeżeli nie uzyska pomocy w naturaliach (na ręce Wł. Winnickiego, prez. Zw. Cyw. Ociemni., Bydgoszcz, ul. Kollataja 12, m. 6).

Za pomoc wszystkim szlachetnym ofiarodawcom w imieniu ociemniiałych członków staropolskie „Bóg zapłać” z góry składają prezes Wł. Winnicki, sekr. Sikora, skarbn. Drexek. (a)

Życia Stronnictwa Pracy

**NOWY ZARZĄD WOJEWÓDZKI
STRONNICTWA PRACY NA POMORZU**

W lokalu Stronnictwa Pracy odbyło się zebranie połączonego Zarządu Wojewódzkiego Str. Pracy, pod przewodnictwem prezesa woj. Zygmunta Felczaka. W wyniku połączenia się, skład Woj. Zarządu przedstawia się, jak następuje:

Zygmunt Felczak — prezes, dr Kazim. Studentowicz i adw. Henryk Trzebiński — wiceprezesi, Stefan Bała — sekretarz, Balwiński — zastępca, Godek — skarbnik, adw. Tomaszewski z Torunia — zast. sk., ob. Stefan Haupe, Jan Cywiński, Starszak (Wyrwa, pow. Świecie), notariusz Mielcarek (Toruń), Mańczak (Włocławek), Pasiński (Włocławek), adw. Nowiński (Brodnica), Józ. Chmielewski (Toruń) — członkowie Zarządu Woj. Wymieniony zarząd dokonał obsady zarządów powiatowych na terenie całego woj. pomorskiego. Omówiono ponadto sprawy organizacyjne, prasowe i propagandowe.

**CORAZ ŻYWSZA DZIAŁALNOŚĆ
STR. PRACY**

Odbyło się posiedzenie czelowych działaczy Stronnictwa Pracy m. Bydgoszczy. Omawiano cały szereg spraw w związku ze zbliżającymi się zjazdami pow. i wojew. Stronnictwa. Obrady otworzył adw. H. Trzebiński, przewodniczył dr Stu-

dentowicz. W wyniku obrad zdecydowano rozszerzyć działalność Stronnictwa na różne ośrodki i wzmocnić wysiłki organizacyjne.

Pogadanka radiowa pt. „Stronnictwo Pracy w służbie narodu”. W czwartek 6 grudnia, od 14.35 do 14.45 odbędzie się w Radio Polskim w Bydgoszczy, pogadanka radiowa pt. „Stronnictwo Pracy w służbie narodu”, w opracowaniu adw. Henryka Trzebińskiego z Bydgoszczy.

Sport

**ZAWODY BOKSERSKIE
GROM—ZRYW**

BYDGOSZCZ. W niedzielę dnia 9. 12. w sali OKZZ (dawniej Strzelnica) odbędą się ciekawe zawody bokserskie między KKS „Grom” Gdynia a KS ZWM „Zryw” Bydgoszcz. Początek o godz. 11. Bilety wcześniej do nabycia w firm. „Leo”, Al. 1 Maja 21.

KURS SZYBOWCOWY

BYDGOSZCZ. Kierownictwo Ośrodka Lotniczego Dep. Lotn. Cyw. Min. Kom. w Bydgoszczy ogłasza, iż w dniach najbliższych rozpocznie się teoret. kurs szybowcowy w lokalu Ośr. w Bydgoszczy (Al. 1 Maja 92). Opłata za kurs wynosi zł 300, przy czym zł 100 płatne jest przy wpisie, reszta zaś po egzaminie.

Zapisy przyjmuje biuro Ośrodka codziennie w czasie od 8 do 15.

Obowiązki administratorów i właścicieli domów

Powołując się na rozporządzenie Wojewody Poznańskiego z dnia 15. 2. 1928 L. dz. 7232/27 VII D, ogłoszonym pod poz. 67 Nr 7a Poznańskiego Dziennika Wojewódzkiego z dnia 21. 2. 1928 r. zarządzam zgodnie z § 17 tegoż rozporządzenia stałe oczyszczanie ze śniegu i lodu, szczególnie po śnieżycach, chodników. W czasie gołoledzi winny być chodniki codziennie do godz. 8 rano oraz każdorazowo po ustaniu gołoledzi wysypane piaskiem, popiołem lub trocinami. Odpowiedzialność za przestrzeganie powyższego ponoszą właściciele nieruchomości, zarządcy nieruchomości wzgl. ich zastępcy solidarnie.

Właściciele nieruchomości nie mieszkalnej na terenie miasta Bydgoszczy winni wyznaczyć osobę zamieszkałą w obrębie danej nieruchomości, któraby wzięła na siebie odpowiedzialność za spełnianie wymienionych powyżej obowiązków właściciela nieruchomości. Nazwiska należy podać do wiadomości Wydz. Pow. Władzy Admin. Ogólnej — Nowy Rynek nr 1, pokój 4 (II piętro).

Niezastosowanie się do powyższego pociągnie za sobą ukaranie po myśli § 131 powyższego rozporządzenia policyjnego.

**Prezydent Miasta
(—) Twardzicki**

W SPRAWIE PRZYDZIAŁU MEBLI

Tymczasowy Zarząd Państwowy, Oddział Wojewódzki wstrzymuje do dnia 15 grudnia 1945 r. wszystkie czynności związane z przydziałem mebli i przedmiotów do użytku domowego, a to wobec nagromadzenia się dużej ilości spraw o przydział mebli i konieczności wobec tego uporządkowania tych spraw do rozpatrzenia przez Komisję Społeczną.

W związku z powyższym w tym okresie przyjmowanie podań o meble i załatwiania interesantów oraz udzielanie informacji zostaje wstrzymane.

Sprawa godzin handlu w niedziele nierozstrzygnięta

Nawiązując do naszego sprawozdania z zebrania Zrzeszenia Kupców Samodzielnych, Zrzeszenie informuje, że w sprawie godzin handlu w niedziele nie ukazało się dotychczas rozporządzenie wykonawcze.

Do Zarządu Zrzeszenia wszedł, jako wiceprezes inż. Potrzebiński, który zastąpił ustępującego wiceprezesa Weissa. Jako radców Izby wybrano pp. Kocerke, Kucharskiego, mgr Szukalskiego i prezesa Nozdrzykowskiego.

Zjazd delegatów Zrzeszeń Kupieckich na Pomorzu odbędzie się w niedzielę, 9 bm., o godz. 15 w sali restauracji Rzeźni Miejskiej. Referaty wygłosi prez. Twardzicki i mgr Goździk. Delegatem bydż. Zrzeszenia jest m. in. wiceprez. Izby Przemysłowo-Handlowej Cyłkowski.

**MŁODZIEŻ
DLA SPOŁECZEŃSTWA I SIEBIE**

BYDGOSZCZ. W sali ZWM odbyła się impreza, zorganizowana przez szkołę im. Henryka Sienkiewicza. Zebrano była przede wszystkim młodzież oraz rodzice i wychowawcy. Obecny był również inspektor szkolny p. Frankowski.

Imprezę otworzył hejnał wieży Mariackiej, odpiewany przez chór szkolny. Występy młodzieży zagałi p. Słomińska, przenosząc nas myślą w stare mury Krakowa. Bardzo ładnie chórowo wykonane piosenki ludowe wywodziła p. Michalska. Szczególne uznanie zyskał fragment wesela krakowskiego, którego odtworzeniem zajęła się p. Pigłowska.

Całość uczyniła na widzach bardzo miłe wrażenie. Dochód przeznaczono na pomoc dla szkół. (pi)

Z notatnika reportera

— Pożar w Łęgowie. W uzupełnieniu naszej wiadomości w nr. 43. IKP o pożarze w obozie robotniczym w Łęgowie, wyjaśniamy, że pożarem objęty był komplet czterech połączonych ze sobą baraków, z których jeden spłonął. Pozostałe baraki strażacy zdołali uratować.

— Nurek na dnie Brdy (zz). Na Rybim Rynku ześliznął się i wpadł do Brdy, traktor wojskowy. Szofer został uratowany. Traktor wydobyto po kilku dniach. W akcji brał udział sprowadzony nurek wojskowy. Traktor uległ uszkodzeniu.

TORUŃ

TEATRY ŚWIETLNE
Bałtyk: Tyran. Wolność: Pierwszy pocałunek.

DYŻURY APTEK

„Pod Orłem” (Rynek Staromiejski 4)
„Pod Łabędziem” (Kościuszki 19).

ODBUDOWA RADIOSTACJI

TORUŃ. Na posiedzeniu MRN uchwalono poprzez sprawę odbudowy radiostacji toruńskiej, którą przy pomocy materiałów znajdujących się na miejscu będzie można bez większych kosztów zmontować. Będzie to jedna z najsilniejszych rozgłosni w Polsce. (Z.)

**ZBIERANIE MATERIAŁÓW
Z DZIEJÓW TAJNEGO NAUCZANIA**

Kurator Okręgu Szkolnego, dr Czesław Skopowski, podaje do wiadomości inspektoratów i dyr. szkół zarządzenie Min. Oświaty w sprawie zbierania materiałów tajnego nauczania i walki z okupantem. Kierownikiem referatu, jest wizytator Franciszek Klima. Wzywa się inspektorów szkolnych i dyrektorów szkół w Okręgu, do wyznaczania na swoich terenach osób, które zajmą się zbieraniem materiałów z dziejów walki o demokrację oświaty, tajnego nauczania, i zmagani nauczycielstwa z okupantem. Nazwiska i stanowiska wyznaczonych osób, należy nadesłać do Kuratorium, Wydział II, wiz. Franciszek Klima, do dnia 15 bm. (a)

Życia akademickiego

Jednodniówka Bratniej Pomocy

TORUŃ. Przy Bratniej Pomocy Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu powstała Sekcja Informacyjno-Prasowa, która postanowiła wydać jednodniówkę okolicznościową z okazji uroczystej inauguracji roku akademickiego. Wydanie jednodniówki nastąpi 5 stycznia 1946 r.

W związku z tym Sekcja ogłasza konkurs na nazwę jednodniówki. Projekt nazwy, wraz z godłem, należy składać do dnia 20 grudnia br. Jednocześnie Sekcja apeluje do kolegów i koleżanek o wzięcie czynnego udziału w tej pracy przez składanie materiału do jednodniówki. Piękna ta inicjatywa winna się spotkać z poparciem społeczeństwa, a zwłaszcza instytucji handlowych, spółdzielczych, prywatnych zakładów handlowych i przemysłowych przez umieszczenie płatnych ogłoszeń do tego wydawnictwa, co w znacznym stopniu pokryje koszty druku, a może też przyczyni się do zasilenia funduszy zorganizowanej Spółdzielni Wydawniczej „Skrypt” przy Bratniej Pomocy Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu. (D.)

NA UNRRA

Mały Jasio na ciężki natrafił [problemat];
Co to: pływa po morzu, a na lądzie [nie ma];
Na to mądry Michałek: Ja ci to [uproszę];
To przecież transport UNRRA dla [miasta Bydgoszczy]!



ROZGŁOSIENIA POMORSKA

Piątek, 7 grudnia 1945 r.
6.55 Transm. z Warsz. 8.00 Progr. na dzień bież. 8.05 Wiad. miejsc. 8.10 Konc. por. 8.55 Kęcik dla kob. 12.00 Transm. z Warsz. 13.30 Pog. roln. Z. Makowskiego. 13.40 Muz. kam. 13.50 Skrz. posz. rodz. 14.00 Muz. kam. 14.10 Wiad. miejsc. 14.15 Kron. pom. 14.25 Przegląd prasy. 14.35 „Wywiad z rektorem Uniw. prof. L. Kolankowskim. 16.00 Trans. z Warsz. 17.30 Rec. śpiew. H. Michalskiej. 17.50 „Pomorze oskarża”. 18.00 Aud. harc. 18.20 „Adam Mielkiewicz — prelekcje paryskie” opr. prof. K. Górski. 18.35 Duety na skrz. i wiolonczelę W. Kunc-Rezlerowej i A. Rezlera. 19.00 Transm. z Warsz. 19.15 Toruń na fali bydż. 19.30 Transm. z Warszawy. 21.00 Konc. zycz. z Bydgoszczy. 21.30 Skrzynka posz. rodz. 21.40 Transm. z Warsz. 22.00 Skrz. techn. 22.10 Muz. symf. z płyt. 22.50 Wiad. ze świata. 23.00 Program na dz. nast. Zak. aud. Hymn.

Boznań już... do poznania

Jak dotąd nie nazwano mostu „na Kaponierze“ mostem im. Wojciecha Baka, a Eugeniusz Żytomirski wciąż jeszcze znęca się nad Bogu ducha winną Noemi w „Rapsodzie pośmiertnym“ (patrz: stare numery „Głosu Wielkopolskiego“, ostatni numer „Życia Literackiego“ i ostatnie programy radiowe rozgł. poznańskiej).

Poznań staje się coraz więcej... do poznania. W następnej operetce pani Larkowska ma dostać rolę, w której nie zaśpiewa ani jednej piosenki i deszcz już nie będzie padał w pokoju, jak to miało miejsce w „Cyryliku Sewilskim“.

Teatr Polski zapowiada, oczywiście nieoficjalnie i po cichu (może dlatego, aby wzbudzić zainteresowanie), że w najbliższych tygodniach wejdzie na afisz nowa sztuka wiodomej aktorki „Zaslepy oczy nasze“.

Witold Powell już nie pisze „Przechadzek Literackich“ podobno dlatego, że kupił sobie miesięczną kartę i jeździ tramwajem. I koniecznie pragnie, aby jego utwory cieszyły się powodzeniem.

Jeszcze z plotek: dotąd „Życie Literackie“ było dwutygodnikiem, a wychodziło co miesiąc. Od pierwszego grudnia ma się nazywać miesięcznikiem, a ukazywać się... co tydzień.

Radio poznańskie podobno ma wprowadzić dodatkowo do dwudziestu trzech istniejących „kącików“ jeszcze siedemnaście. Z tej okazji przygotowuje się uroczystą akademię ku uczczeniu czterdziestego „kącika“ z udziałem przedstawicieli polskiego radia i uciemiężonych radio-słuchaczy.

Powstał nowy teatr w Poznaniu dla młodzieży — i okazało się, że Strugarek jest nie tylko Kaczmarem z Chwaliszewa, ale i tegim dramaturgiem. Trąbi z wieży ratuszowej nienajgorzej.

„Kukulka“ mimo jesieni wciąż kuka ku ogólnej ucieście poznańców. Podobno ma wgarnąć „łopotą do głowy“, że jeśli nie będzie węgla i elektrownia przestanie działać, Poznań stanie się znów nie do poznania.

Ale nie miejmy czarnych myśli. Tramwaje jeżdżą, jak przed wojną, ludzie jeszcze więcej, pociągi na Warszawę spóźniają się już tylko po

pięć godzin i w „Przekroju“ była fotografia, że odbudowuje się ratusz poznański.

Śródmieście żyje i powstaje z gruzów, mimo że zapomniano o istnieniu szkieletu „Biblioteki Raczyńskich“, ulica św. Marcina stała się znów ulicą św. Marcina.

Naprawdę: Poznań znów... do poznania.

Tadeusz Multański.

Czytelnicy mają głos...

Brak opieki w sali szpitalnej

Szanowny Panie Redaktorze! W imieniu dobra ogólnego proszę o umieszczenie na łamach „I. K. P.“ następującego listu:

Niedawno wyszedłem ze szpitala, w pewnym mieście woj. łódzkiego. Podczas mojej rekonwalescencji miałem możliwość poczynienia liczących spostrzeżeń, którymi teraz chciałbym się podzielić z innymi.

Qtóż w szpitalu tym, (a sądzę, że podobnie dzieje się w innych szpitalach w mniejszych miastach) daje się odczuwać brak należytej opieki nad chorymi leżącymi na salach ogólnych.

W separatkach sprawa ta przedstawia się zupełnie dobrze. Ale tam leżą ci, co mogą za tę opiekę płacić.

Na salach zaś ogólnych brak opieki tak lekarskiej, jak i pielęgniarskiej przyczynia się w znacznym stopniu do zwiększenia się śmiertelności.

A przecież także tu leży, człowiek chory, potrzebujący opieki. Najwęższy czas, aby w sprawie tej udato się Ministerstwu Zdrowia lub inna kom-

petentna władza i przez stworzenie specjalnych komisji lotnych, badających stan opieki oraz warunki higieniczne w szpitalach polskich, poleżyło kres dotychczasowemu stanowi rzeczy.

Oprócz tego w każdym szpitalu powinna być zaprowadzona księga żądań.

I jeszcze jedna sprawa, którą powinno się Ministerstwo Zdrowia zająć. W wypadku braku jakiegos ważnego lekarstwa, jak np. surowicy przeciw wściekliźnie lub jadowi, które niczym innym nie mogą być zastąpione, powinien lekarz szpitala, rozmówić się telefonicznie ze szpitalami lub innymi instytucjami w większych miastach, czy nie mają u siebie potrzebnych lekarstw, a nie pozostawić (jak to obecnie ma miejsce) trudu wynalezienia ich rodzinie chorego.

Przed wszystkim nie orientuję się ona, gdzie potrzebnego lekarstwa szukać, a po drugie prawie nigdy nie posiada odpowiednich funduszy na wyjazd za poszukiwaniem lekarstwa.

Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę, ile dziś kosztuje przejazd plus koszt utrzymania się w większym mieście.

A. Stramski

Sport

PLANY LEKKOATLETÓW NA ROK 1946

Terminarz rozgrywek lekkoatletów na rok 1946 przedstawia się następująco: Dnia 23-24 lutego zimowe mi-

strzostwa Polski w Poznaniu lub Wrocławiu.

28 kwietnia: bieg na przełaj o mistrz. Polski

7 lipca: dzień PZLA.

24-25 sierpnia: (trojboj kobiet i pięciobój męski o mistrz. Polski.

7-8 września: dziesięciobój o mistrzostwo Polski, w Krakowie.

28-29 września: dziesięciobój o mistrz. Polski męski i pięciobój kobiecy, oraz maraton.

29 października: chód 50 klm. o mistrz. Polski.

Prócz tego wyznaczono terminy robotniczych mistrzostw Polski na 31 sierpień i 1 września i 13 października — bieg na przełaj.

MISTRZOSTWA PLYWACKIE AKADEMİKÓW W ŁODZI

W dniach 15 i 16 grudnia zostaną rozegrane na pływalni YMCA w Łodzi ogólnopolskie akademickie mistrzostwa w pływaniu. Niewątpliwie na basenie łódzkim ujrzymy rewię naszych najlepszych pływaków. Organizatorem mistrzostw jest łódzki AZS.

UNIA — GRYF 2:0

WEJHEROWO. Zawody piłki nożnej o mistrzostwo gdańskiej A.Kl. pomiędzy KKS „Unia“ (Tczew) i KS „Gryf“ (Wejherowo) zakończyły się niespodziewaną porażką gospodarzy w stosunku 0:2. Po pierwszych minutach wyrównanej gry goście przejęli inicjatywę, zapewniając sobie już do przerwy zwycięstwo. Po przerwie w dalszym ciągu przewaga Unii, niewykorzystana cyfrowo. Gra stała na niskim poziomie. Sędzia Hinc dobry i uważny. (ab).

Franciszek Rydzkowski. Dnie 3. 12. 1945 r. o godz. 19.30 zmarł nagle na udar serca, po długich cierpieniach zaopatrzony olejami św. mój najukochańszy mąż, nigdy nie zapomniany ojciec, teść, szwagier, wujek. Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarza nowofarne-go w Bydgoszczy. Msza św. żałobna odbędzie się w sobotę 8. bm. o godz. 7 w kościele Farnym o czym zawiadania pogrążona w smutku. Żona z dziećmi

Swój nowoczesnie urządzony SALON PIELĘGNACJI NOG poleca Magazyn Obuwia Leo Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 21

Wszystkie przybory mundurowe, wojskowe, dla marynarki, dla poczty, kolei, harcerstwa, PW itp. dystynkcje, orzelki, pasy, czapki, itd. po bezkonkurencyjnych cenach. POLECA JEDYNY SKLEP SPECJALNY OZDOBA Bydgoszcz, Śniadeckich 2 S-ka handlowa

LOSY (415) LOSY LOSY sprzedaż już w następnych dniach Kolektura „Grosz szczęścia“, Rzanny Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 25, tel. 32-64

Olejki do perfum mydel i inne stale kupujemy Plotkowskie Zakłady Chemiczne Łódź, Śródmiejska 22 — telefon 200-32

Potrzebni od zaraz na wyjazd Księgowi-Bilansiści warunki do omówienia 365 r. Podania z życiorysem składać pcd „Instytucja“ na adres: PAP, Łódź, Piotrkowska 133

Hurtownia Bławatniczo - Galanteryjna Sp. z o. o. Bydgoszcz Aleje 1 Maja 10

Fabryka Cukrów R. ŚREDNICKI ŁÓDŹ Piotrkowska 218 Prowincja za zaliczeniem

FUTRA, LISY i PELISY modele wiedeńskie Zajkowski i Marmor Warszawa, Zgoda 4 (393)

„BAŁTYK“ WĘDZARNA RYB I WYTWÓRNA KONSERW I MARYNATÓW W POZNANIU HURT przy ul. Kantaka 7 DETAL telefony: skład 27-63, fabryka 77-45 poleca stale 366 świeże i wędzone ryby konserwy i marynaty

Znane ze swej jakości Drożdże Tczewskie stale do nabycia HURT poleca DETAL Oddział „SPOŁEM“ Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 10, tel. 12-70 Cena 1 kg drożdży w hurcie 340,— zł

Plusze, gobeliny, brokaty, dreliżki materacowe Magazyn Mebli (419) Bernard Nowak Bydgoszcz, ul. Długa nr 10

Prezent na Gwiazdkę Foto aparat lub kino 8-16 mm, kino nieme, dźwiękowe i filmy, do nich, chemikalia, filmy, papiery i przybory foto Poleca-Kupuje (361 r) Składnica Fotograficzno-Sportowa Jan Matras, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 65, tel. 2985

AUTO-WOSZ Akcesoria samochodow motocyklowe 58

Zakup Sprzedaż Bydgoszcz, Jagiellońska 5, tel. 34-7 Cukiernik młody, zdolny, z egzaminem mistrzowskim — przystąpi po spótki lub objemie posadę na dobrych warunkach. — Zgłoszenia kierować: Tadeusz Kowalski, Gdynia, ul. Czolgistów 5, m 79. [368r

Proszę o zwrot zgubionych dokumentów na nazwisko Sakowiczówna Kazimiera, zamieszkała Sopot, ul. Abrahama 1-3. [372r Tłuszcze zwierzęce, roślinne, nadające się do fabrykacji mydła — kupuje Fabryka Mydła, Bydgoszcz, Bocianowo 25, tel. 31-63. [458

Poszukujemy dobrej stenotypistki, obznajmionej z rachunkowością, energicznej i inteligentnej. Zgłoszenia pod nr 436 admin. „Ilustr. Kuriera Polsk.“ [436

Rzeźnictwo w Świeciu n/Wisłą do wynajęcia. Wiadomość: Bydgoszcz, Paderewskiego 16, m 3. [446

Samotny starszy fotograf poszukuje współmieszkanca, nadającym się na zakład. Oferty: IKP, Bydg. pod „samotna“. [447

Wesme dziecko na własne. Chłopca zdrowego, miłego z polskiego gniazda. Wiek 2 1/2-3 1/2. Oferty sple-szne do IKP Bydgoszcz, Jagiellońska 17, pod „Chłopiec“. [362r

Dziewczynę do dziecka przyjmę zaraz. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 33, m 4. [433

Dziewczynę do prac domowych na dobrych warunkach przyjmę zaraz. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 33, m 4. [432

Kupię dobre franki do kilku okien. Bydg., Kujawska 40/1. [431

Unieważniam skradzione dokumenty: kartę ewakuac. nr 10805-6 Marii Spirydowicz, kartę nr 68126 — oraz orzeczenie posiadania własności Jana Spirydowicza — PUR, Bydgoszcz. [442

Pasy i troki do plecaków dostarczę. Oferty do adm. Ilustr. Kuriera Polsk., Gdynia, Abrahama 49. [371r

Terpentynę w każdej ilości kupuję „Kremalin“ Bydgoszcz, Bocianowo 25, tel. 31-63. [459

Kupimy samochód Diesel. Wiadomość: Warszawa, Grójecka 1, Spółdzielnia Transportowa Wspólna. [364r

Kupimy maszynę do pisania z długim wałkiem, w bardzo dobrym stanie. Oferty pod nr 435 do admin. „Ilustr. Kuriera Polskiego“, lub telefonicznie pod nr 34-53. [435

Plomby ołowiane i plombownia wszystkich wymiarów dostarcza wytwórnia „Olów“ — Łódź, Plac Wolności 10. Na prowincję wysyłamy każdą ilość za zaliczeniem. Poszukujemy przedstawicieli. [356r

Futra damskie, męskie, lisy, skórki różne: wyprawione i niewyprawione, materiały włókiennicze, galanterię skórzaną kupujemy — sprzedajemy, Gdynia, Świętojańska 36. [333r

ŚWIĘTY MIKOŁAJ wszyscy GWIAZDORZY nabywają podarki gwiazdkowe tylko w królestwie RADIA, FOTOGRAFII I KINEMATOGRAFII firmy JUPITER Bydgoszcz, Stary Rynek 21 telefon 18-65 191

„Rybak“ — sieć morskie żelazkowe, sznury, haczyki, bawełna rybacka, buty gumowe, lornetki, zegary. Gdynia, Świętojańska 47. [281r

Znaczki pocztowe najkorzystniej kupuje — sprzedaje „Rybak“, Gdynia, Świętojańska 47. [280r

Worki wszelkiego rodzaju, również podarte, liniane itd. Płachty nieprzemakalne, kupuje: Poznańska Fabryka Worków, Poznań, Przemysłowa 33, tel. 18-45. [333r

Radiotechnika poszukujemy, Kupujemy aparaty radiowe kompletne, niekompletne. Posiadamy na składzie aparaty radiowe różnych marek. Bydgoszcz, Dworcowa 74 — F-a „Uniwersal“. [407

„MUZYKA I NUTY“ Teofil Martulewicz, Łódź, Nawrot 22. Sprzedaj instrumentów muzycznych: skrzypiec, gitar, mandolin, instrumentów dętych, harmonii oraz różnych przyborów muzycznych. [355r

Fotograficzne aparaty i artykuły kupię w każdej ilości Łódź, Przejazd 36. Fototechnika. [257r

„Plytoman“ Sułkowski przypomina się klientom warszawskim. Obecnie: Łódź, Piotrkowska 34. [267r

Kupuję włosie końskie (ogony) J. A. Drażkowskiego i S-ka, Bydgoszcz Wyzwolenia 1 (przy Placu Teatralnym). [250

Dodatki zewskie w pełnym asortymencie: ćwieki, prawidła i kopyta „Raabe“. Skład Fabryczny „Robot“ — Łódź, Cegielińska 25, tel. 152-05. [233r

Dentystyczna składnica J. Wittman, Bydgoszcz, Śniadeckich 4, m 5. Sprzedaż — kupno — komisy. [395 Warszawa pracownia kapełuszki męskich i damskich, przefasowanie na modne fasony, Gdynia, Starowiejska 18, A. Wróbel. [340r

Redakcja Główna i administracja Bydgoszcz, ul. Jagiellońska nr 17-19. Oddziały: POZNAŃ, ul. Działoszyńskich 3, m. 2, dyr. Oddziału, ed. Henryk Smigielski; ŁÓDŹ, ul. Praskowa 66, kier. Oddziału, redaktor Czesław Gumkowski; GDYŃIA-GDANSK w Gdyni, ul. Abrahama 49, tel. 270-82, kierownik Oddziału, red. Alojzy Maciejewski; KRAKÓW, ul. Sławkowska 14 KATOWICE, Dworcowa 9; SZCZECIN. Pododdziały: w GRUDZIĄDZU, TORUNIU, GNIEŹNIE, OSTROWIE I KOSZALINIE. CENNIK OGŁOSEN: Drobne po 3 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. OGŁOSZENIA MILIMETROWE: Przed tekstem 30 zł za 1 mm, W tekście 25 zł za 1 mm, Za tekstem 10 zł za 1 mm, Nekrologi 7 zł za 1 mm, Przetargi i ogłoszenia urzędowe 8 zł za 1 mm, Tabelaryczne i bilansy 15 zł za 1 mm, Niedziela i święta 50%, drożej. Odpowiedzialni kierownicy działów, polityki wewnętrznej: red. Józef Kozłowski; polityki zagranicznej — red. Kazimierz Małocha; gospodarczego — dr D. Tilger; dr Stefan Haupe; kultury sztuki — prof. Marian Turwid; zagadnień niemieckich — redaktor Edmund Maciejewski; sportowego — W. Lewandowski; kobiecego — red. Franciszka Andrysiówna; potoczny — red. Edmund Kleza; filmowego — red. Irena Kłodzińska; rolniczego — red. D. Wesołek; odczołki i karykatury — Edmund Heydak.